

Joanna Hernik
Zakład Marketingu
Akademia Rolnicza Szczecin
jhernik@e-ar.pl

POLSKIE ORGANIZACJE POZARZĄDOWE JAKO POTENCJALNY ZASÓB MIEJSC PRACY – PERSPEKTYWA WOJEWÓDZTW O NAJWIĘKSZYCH WSKAŹNIKACH BEZROBOCIA

Abstrakt

W Polsce działa około 52 000 organizacji pozarządowych (NGOs), a więc stowarzyszeń, fundacji, komitetów. Ich charakterystyczną cechą jest to, że powstają z inicjatywy obywateli, a także to, iż działają w sferach użytecznie społecznych i nie są finansowane przez państwo. Takie organizacje działają także na obszarach o dużym bezrobociu. W związku z tym celem niniejszego artykułu jest zbadanie hipotezy mówiącej, że organizacje pozarządowe mogą pomóc w zmniejszeniu bezrobocia, oferując czasowe czy też stałe miejsca pracy. Oczywiście NGOs nie działają dla zysku, a więc często nie mają możliwości płacenia za wykonywaną pracę, dlatego też mogą być czynnikiem aktywizującym rynek pracy przy odpowiedniej polityce władz lokalnych czy wyższego szczebla (dostępność do środków budżetowych), a także pod warunkiem bardziej aktywnej polityki informacyjnej samych organizacji.

W artykule ukazano podstawowe sfery działalności NGOs, które wymagają wsparcia zasobami ludzkimi w aspekcie województw o najwyższych wskaźnikach bezrobocia. Przeprowadzone badanie pokazało, że ponad 70% organizacji pozarządowych potrzebuje kogoś nowego do pracy i co istotne, bardzo często nie wymagając żadnych specjalnych kwalifikacji, a więc są to miejsca praktycznie dostępne dla każdego.

Słowa kluczowe: organizacje non-profit, popyt na pracę, rynek pracy, zatrudnienie.

Wprowadzenie

Rozwój gospodarki jest uwarunkowany wieloma czynnikami, wśród których jednym z głównych jest bezrobocie. Polski rynek pracy jest bardzo zróżnicowany, zarówno pod względem poziomu bezrobocia, jak i wolnych miejsc pracy oraz możliwości zatrudnienia. Zgodnie z informacją Eurostat, obecnie bezrobocie w Polsce wynosi około 15%, co jest wskaźnikiem znacznie wyższym, niż odnotowywane w Niemczech czy Ukrainie (10%) czy Czechach (7,5%). W Polsce, z punktu widzenia poziomu bezrobocia, najbardziej problematyczne obszary znajdują się na północy i zachodzie kraju i wydaje się, że dotychczasowe działania władz różnego szczebla niewiele w tej kwestii zmieniły (Wolnicki, Kwiatkowski, Piasecki 2006), dlatego też trzeba poszukiwać różnych dróg rozwiązania trudniej sytuacji. Jednym z możliwych do zaproponowania działań mogłoby być zaangażowanie w aktywizację rynku pracy organizacji pozarządowych (NGO, liczba mnoga: NGOs), których w Polsce działa około 52 000. Oczywiście praca dla takiej organizacji nie może być traktowana jako sposób zarobienia większych środków, czy droga kariery zawodowej, ale z pewnością może być sposobem na zdobycie pierwszych zawodowych doświadczeń oraz możliwością odnalezienia się na rynku pracy. Wydaje się, że aby można było wykorzystać NGO jako czynnik aktywizujący rynek pracy, muszą zaistnieć dwa warunki: wyraźne informowanie o potrzebach kadrowych zgłaszane przez NGO oraz odpowiednia polityka władz lokalnych, umożliwiająca zatrudnia-

nie nowych, szczególnie młodych, pracowników. Koncepcja wykorzystania NGOs, aby aktywizować rynek pracy jest możliwa, czego dowodzą chociażby dane dotyczące państw „starszej piętnastki”, gdzie III sektor¹ zatrudnia prawie 9 mln osób (w Polsce jest to 122 000). W związku z tak nakreślonym problemem za cel niniejszego artykułu przyjęto zbadanie, czy polskie organizacje pozarządowe, zlokalizowane w województwach o największym bezrobociu, potrzebują nowych osób, a więc czy dysponują wolnymi miejscami pracy i mogą być rozważane, jako miejsce pierwszej zawodowej aktywności młodych ludzi, czy też każdego, kto chciałby realizować się w działalności użytecznej społecznie.

Zagadnienia ogólne - istota organizacji pozarządowych

Czym jest organizacja pozarządowa zostało podane w Ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz.U. z 2003 r., nr 96, poz. 837), gdzie w art. 3 napisano, iż organizacją pozarządową może być podmiot nie będący jednostką sektora finansów publicznych i nie działający dla zysku. Organizacje pozarządowe z zasady mają prowadzić działalność pożytku publicznego, ale nie muszą się do niej ograniczać, bowiem art. 6-8 wskazują, że mogą one prowadzić działalność odpłatną, a także działalność gospodarczą, jeśli taka została przewidziana w statucie organizacji.

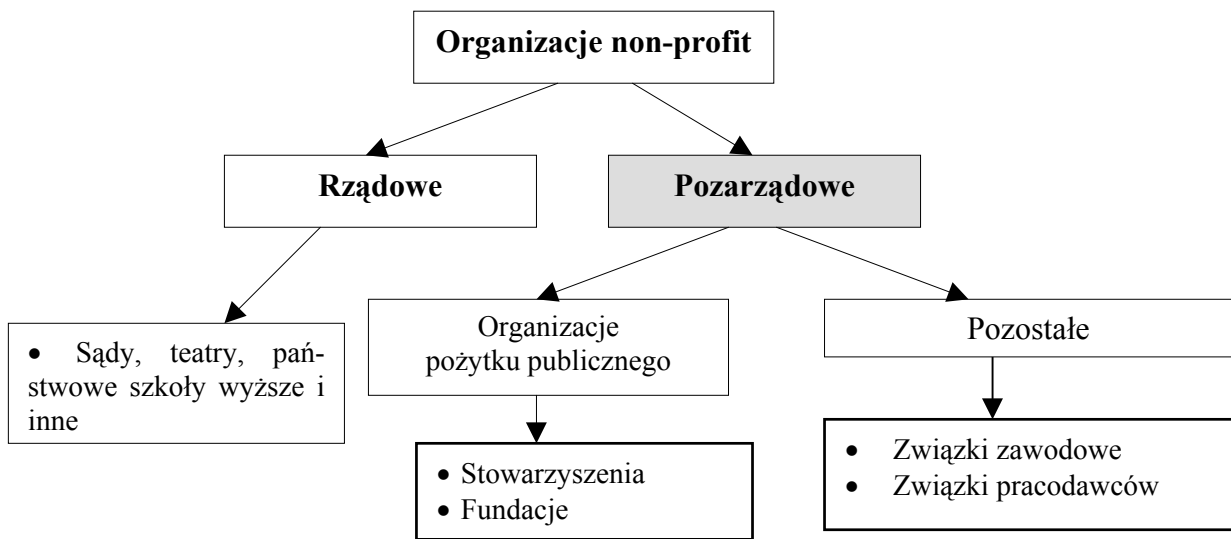
Jeśli chodzi o działalność pożytku publicznego, to w ustawie wymieniono wiele dziedzin, które do takiej działalności są zaliczane, m.in.: pomoc społeczna, działalność charytatywna, podtrzymywanie tradycji narodowej, działalność na rzecz mniejszości narodowych, ochrona i promocja zdrowia, działalność na rzecz równych praw kobiet i mężczyzn, wspomaganie rozwoju społeczności lokalnych, działanie w sferze nauki, oświaty i wychowania, w sferze kultury fizycznej i sportu, ekologii i ochrony dziedzictwa przyrodniczego itd. Tak więc w tych wszystkich dziedzinach organizacje mogą prowadzić działalność zarówno nieodpłatną jak i odpłatną. Powyższe stwierdzenia mogą być podstawą konkluzji, iż organizacje pozarządowe w swojej działalności mogą wykorzystywać mechanizmy rynkowe i zarabiać, a dzięki temu aktywizować lokalne społeczności i stwarzać miejsca pracy.

Od strony prawno-organizacyjnej organizacje pozarządowe mogą działać jako stowarzyszenia oraz związki stowarzyszeń, a także jako fundacje. Należy tu dodać, że szczególną postacią stowarzyszeń i ich związków są organizacje działające w sferze kultury fizycznej oraz organizacje kościelne, które nie będą przedmiotem rozważań w niniejszej pracy. Zależność między organizacjami pozarządowymi a innymi non-profit przedstawia rys. 1.

NGOs mogą zatrudniać pracowników tak samo, jak inne podmioty działające na rynku. Mogą być to więc umowy o pracę na czas określony i nieokreślony, umowy zlecenia czy umowy o dzieło (rodzaje umów reguluje Kodeks pracy – Ustawa z 26.06.1974 r.; tekst jednolity opublikowano w Dz.U. 1998, nr 21, poz. 94). Do tych wymienionych można także dodać możliwość świadczenia pracy na podstawie umowy wolontariatu, wprowadzonej Ustawą z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz.U. 2003, nr 96, poz. 873). Zgodnie z tym aktem prawnym wolontariuszem jest taka osoba, która ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia ustalone z organizacją pozarządową lub inną, np. urzędem administracji lokalnej.

¹ Podmioty działające na rynku można podzielić na trzy grupy: rządowe - tzw. I sektor, sfery biznesu – II sektor oraz organizacje pozarządowe – III sektor.

Rysunek 1. Organizacje pozarządowe wśród innych o charakterze non-profit



Źródło: Opracowanie własne.

Jeśli założymy, iż organizacja pozarządowa (NGO) może wypracowywać zysk, który wprawdzie musi być przeznaczony na cele statutowe, ale wynika z prowadzonej działalności gospodarczej, to w takim przypadku można ją nazwać społecznym przedsiębiorcą. Obecnie, według badań przeprowadzonych przez Stowarzyszenie Klon/Jawor, około 16% polskich organizacji pozarządowych deklaruje prowadzenie działalności zarobkowej (Gumkowska, Herbst 2005). Skoro więc społeczny przedsiębiorca to taki, który dobrowolnie uwzględnia aspekty społeczne i ekologiczne w swojej aktywności rynkowej (Filek 2006), to nie ma powodu, żeby do tej grupy nie zaliczyć organizacji pozarządowych prowadzących działalność gospodarczą, bowiem one aspekt społecznej użyteczności mają wpisany w podstawy swojej działalności. Co więcej, niemalże wszystkie organizacje pozarządowe można określić mianem profesjonalnych, i w tym także są podobne do typowych przedsiębiorstw. Należy tu jeszcze założyć, że z czasem, z powodu trudności w pozyskiwaniu funduszy, więcej NGO będzie zmuszone angażować się w jakieś formy działalności zarobkowej, a więc mogą stanowić w przyszłości zasób potencjalnych miejsc pracy.

Organizacje pozarządowe a potencjał wolnych miejsc pracy

Wydaje się, że pomimo dużego bezrobocia w badanych województwach można by stworzyć dodatkowe, nie odkryte dotychczas szanse zatrudnienia, właśnie w organizacjach pozarządowych. Działają one w tak wielu dziedzinach i są tak elastyczne (tzn. potrzebują pracowników na różny czas, do różnych zadań), że można je postrzegać jako niewykorzystaną możliwość aktywizowania rynku pracy.

Jak już nadmieniono, w Polsce działa około 52 000 organizacji pozarządowych, z czego 75% nie zatrudnia stałego, płatnego personelu. W Polsce w III sektorze zatrudnionych jest ponad 120 000 osób, podczas gdy w innych krajach europejskich o wiele więcej (tabela 1).

Oczywiście dane ukazane w tabeli 1 należy odnosić do populacji danego kraju, a więc Polskę można tu porównać do Hiszpanii, którą cechuje podobna liczba mieszkańców – w tym kraju wskaźnik zatrudnienia w III sektorze jest siedmiokrotnie większy niż w Polsce, co wydaje się być różnicą bardzo znaczącą.

Tabela 1. Zatrudnienie w sektorze non-profit w wybranych krajach

Lp.	Kraj	Wielkość zatrudnienia
1.	Niemcy	1860861
2.	Francja	1214827
3.	Włochy	1146968
4.	Hiszpania	878408
5.	Austria	233662

Źródło: M. Rymśa, (2006), Uwarunkowania i konsekwencje wzrostu zatrudnienia w trzecim sektorze, „Trzeci Sektor” nr 4, s. 2-12.

Stosunkowo mała liczba osób zatrudnionych w sektorze non-profit może się wiązać z faktem, że spośród wszystkich polskich NGO tylko 35% może pozyskiwać nowych ludzi oferując wynagrodzenie. W takim przypadku od polityki lokalnych władz oraz odpowiedniej strategii działania NGOs zależy będzie to, czy niewykorzystane zasoby rynku pracy będą mogły znaleźć swoje miejsce w sferze społecznie użytecznej. Poziom zatrudnienia w III sektorze mógłby więc być większy, gdyby organizacje pozarządowe miały łatwiejszy dostęp do środków budżetowych (Rymśa 2006), ale także gdyby same organizacje bardziej troszczyły się o dobry wizerunek w otoczeniu (Dudkiewicz 2006). Powinny więc sprawniej zarządzać zarówno informacją, jak i personelem, bo fakt, iż 72% zbadanych organizacji potrzebuje kogoś nowego dowodzi, że NGOs nie potrafią jeszcze aktywnie działać na rynku pracy i zachęcać potencjalnych wolontariuszy/pracowników do współpracy.

Badanie

W celu zbadania, czy NGOs mogą być potencjalnym miejscem pracy, zastosowano badanie w postaci wywiadu telefonicznego. Organizacje wybierane były drogą losową, z bazy umieszczonej na stronie www.ngo.pl, wśród tych, które za swoją siedzibę podały jedno z województw o największym bezrobociu (warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie, lubuskie lub kujawsko-pomorskie). Podczas rozmowy proszono o informację, czy organizacja potrzebowałaby kogoś nowego do pomocy, a jeśli tak, to co taka osoba miałaby robić. W dalszej kolejności pytano o możliwość podpisania jakiejś umowy z nową osobą i możliwość płacenia za wykonywane obowiązki.

Ponieważ jako metodę badawczą wybrano wywiad bezpośredni, rezultat badania został uzależniony od chęci respondentów do podawania informacji. Niestety, po ok. 150 rozmowach okazało się, iż osoby pracujące w organizacjach pozarządowych często nie chciały udzielać żadnych informacji, albo też twierdziły, że aktualnie nie ma nikogo kompetentnego, kto mógłby w wywiadzie wziąć udział. Równie często okazywało się, że numery telefonów są już nieaktualne, albo że organizacja przestała istnieć. Z tych więc powodów próba badawcza została ograniczona do liczby 40 organizacji (po 10 w każdym województwie). Warto tu zauważyć, że taka sytuacja dowodzi, iż organizacje pozarządowe często nie zdają sobie sprawy, że ich działalność powinna być transparentna, i że przekazywanie informacji do otoczenia jest właściwie ich *conditio sine qua non*.

Ponieważ próba badawcza jest zbyt mała, nie można było dokonać żadnych statystycznych porównań (poza tymi najprostszymi) i wyniki badania nie mogą być odnoszone do całej populacji. Jednakże mogą stanowić bazę dla dalszych poszukiwań i dla pierwszych wniosków.

Jak już wspomniano, badanie obejmowało województwa o najwyższych wskaźnikach

bezrobocia. Łącznie w warmińsko-mazurskim, zachodniopomorskim, lubuskim i kujawsko-pomorskim zamieszkuje około 6 mln ludzi (16% całej populacji Polski), a przeciętny poziom bezrobocia wynosi 24%. Charakter bezrobocia wiąże się zarówno z niedostosowaniem strukturalnym, jak i terytorialnym. Na tym terenie działa ponad 8 000 organizacji pozarządowych (wybrane informacje o obszarze badań przedstawia tabela 2).

Tabela 2. Wybrane dane o województwach z najwyższym wskaźnikiem bezrobocia

Lp.	Województwo	Ludność	Liczba podmiotów gospodarczych	Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw		Liczba zarejestrowanych NGO
				w tys.		
				w zł	w euro*	
1.	zachodniopomorskie	1693,7	208,1	2279,5	579	2270,0
2.	warmińsko-mazurskie	1427,9	111,3	2126,8	540	2128,0
3.	kujawsko-pomorskie	2067,5	185,5	2239,0	569	2453,0
4.	lubuskie	1009,0	99,0	2155,0	548	1495,0

*według kursu średniego NBP z 6.10.2006.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS oraz M. Gumkowska, J. Herbst, 2005, Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych – raport z badania 2004, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa.

Pomimo dużego bezrobocia w Polsce, w wielu województwach odnotowuje się wolne miejsca pracy. Pod koniec 2005 r. było ich ogółem 46,9 tys. W województwach o największych problemach z bezrobociem także są wolne etaty – w warmińsko-mazurskim około 1,5 tys., w zachodniopomorskim – 1,9 tys., w kujawsko-pomorskim – 1,8 tys., a w lubuskim – 1,3 tys. (dane GUS, www.stat.gov.pl).

W 2004 r. w Polsce ogółem pracowało 12 720 250 osób (liczba ta była większa o 0,6% w stosunku do 2003 r.). Jeśli przyjmiemy, iż w Polsce żyje 24 038 800 osób pomiędzy 18 a 65 rokiem życia (a tak wynika z danych GUS), i to są potencjalne zasoby pracy, to obecnie są one wykorzystywane w 53%. Oczywiście należy pamiętać, że część tych osób uczy się i studiuje, a część jest niezdolna do pracy z powodów zdrowotnych, a więc podany wskaźnik powinien być skorygowany. Z kolei, jeśli porównamy liczbę osób pracujących z liczebnością całego kraju, to wówczas okaże się, że na 66,5% obywateli pracuje około 33,5% społeczeństwa.

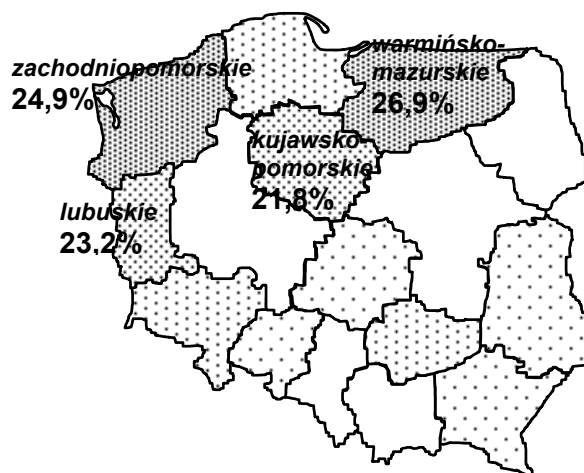
Na takim to rynku pracy działają także organizacje pozarządowe. Jak już wspomniano, podstawową formą prawną organizacji pozarządowych w Polsce są stowarzyszenia i fundacje. Łącznie działa ich około 52 000, z czego 75% organizacji nie zatrudnia stałego, płatnego personelu (Gumkowska, Herbst 2005), a 35% może pozyskiwać nowych ludzi oferując wynagrodzenie. Warto tu jeszcze nadmienić, że średnia płaca w organizacji nie przekracza 1000 zł i maksymalnie osiąga ok. 1600 zł brutto.

Najwięcej, bo 39% organizacji, działa w sferze sportu, turystyki i rekreacji. Wiele z nich jednak jest aktywnych tylko lokalnie, bo jedynie 28% deklaruje krajowy lub większy zasięg działania.

Wyniki

Jak już wspomniano, za obszar badania przyjęto województwa o największych wskaźnikach bezrobocia (rys. 2).

Rysunek 2. Województwa o największych wskaźnikach bezrobocia w Polsce (stan na koniec października 2005 r.)

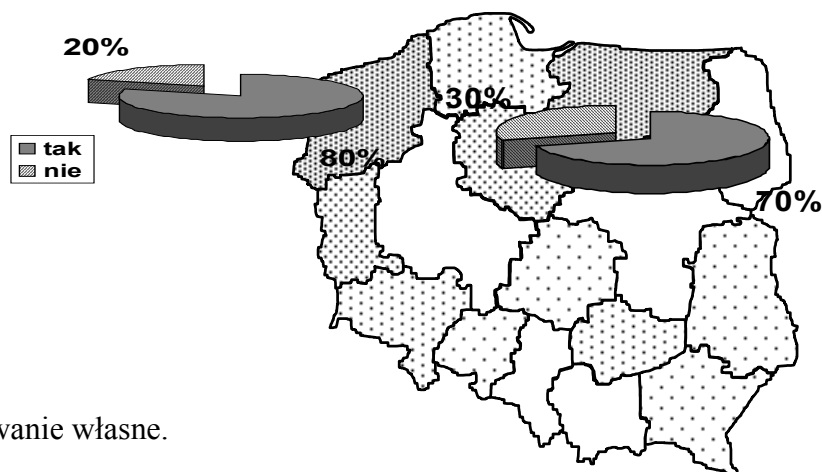


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, www.stat.gov.pl

Informacje uzyskane w wywiadach telefonicznych z pracownikami organizacji działających na terenie województwa zachodniopomorskiego pozwalają stwierdzić, że 80% NGO potrzebuje pomocy nowych osób; jedynie 20% odpowiedziało, że wszystkie zadania z powodzeniem wykonuje zarząd danej organizacji. Jednak tylko w jednym przypadku organizacja mogła płacić za wykonywanie pracy; pozostałe liczyły na wolontariat.

Nieco mniejsze zapotrzebowanie zgłaszają natomiast podmioty z województwa kujawsko-pomorskiego. 70% organizacji ze sfer takich jak pomoc społeczna i edukacja odpowiedziało, że chętnie przyjąłoby kogoś do pomocy (rys. 3). Zadania, jakie miałyby wykonywać nowe osoby, to prace biurowe, pisanie wniosków o środki unijne, zajęcia opiekuńczo-artystyczne z dziećmi, przygotowywanie imprez okolicznościowych.

Rysunek 3. Popyt na nowych pracowników zgłaszany przez organizacje pozarządowe – woj. zachodniopomorskie oraz kujawsko-pomorskie (odpowiedź na pytanie: czy przydałby się w organizacji ktoś nowy do pracy?)

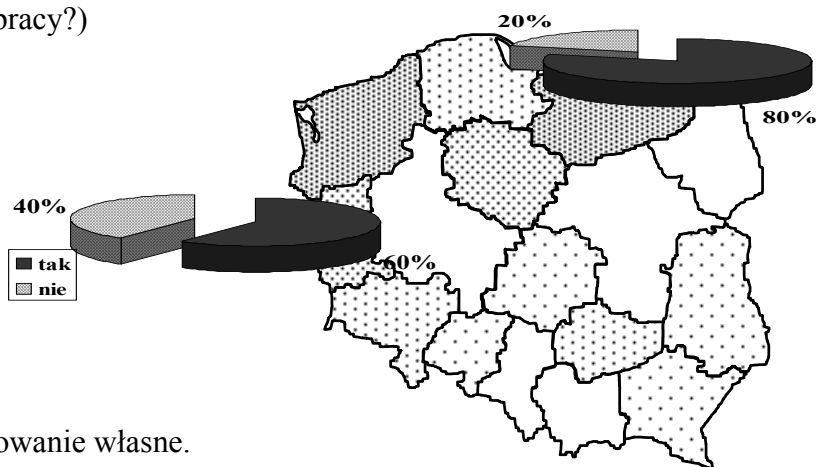


Źródło: Opracowanie własne.

W województwie lubuskim zapotrzebowanie na nowe osoby w NGO jest mniejsze, niż w omawianych wcześniej zachodniopomorskim i kujawsko-pomorskim, bowiem 60% badanych organizacji stwierdziło, że chciałyby kogoś nowego. Jednakże, więcej z nich mogłoby płacić za wykonywaną pracę – takie deklaracje zgłosiły organizacje ze sfery sportu, opieki społecznej i edukacji.

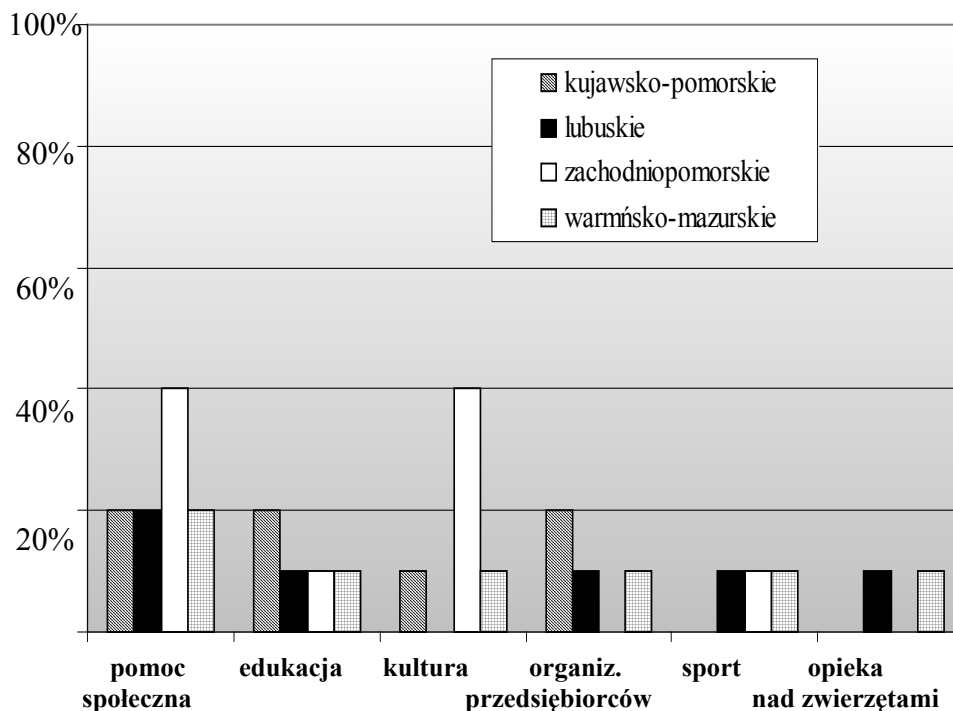
W województwie warmińsko-mazurskim, podobnie jak w zachodniopomorskim, 80% pytanym organizacjom odpowiedziało, że potrzebowałyby kogoś do pomocy (rys. 4). Najwięcej osób znalazłoby pracę na zasadach wolontariatu w sferze opieki społecznej. Tylko jedna organizacja skłonna byłaby wynagradzać osobę, która pisałaby dla niej projekty unijne – wynagrodzenie miałoby być zależne od uzyskanych kwot.

Rysunek 4. Popyt na nowych pracowników zgłaszany przez organizacje pozarządowe – woj. lubuskie oraz warmińsko-mazurskie (odpowiedź na pytanie: czy przydałby się w organizacji ktoś nowy do pracy?)



Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 5. Możliwości zdobycia doświadczenia w poszczególnych sferach działalności NGOs w wybranych województwach

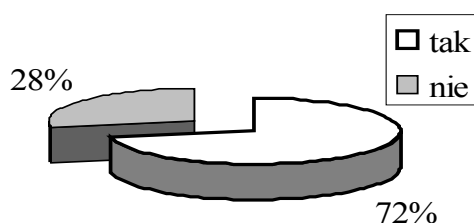


Źródło: Opracowanie własne.

Sfery, gdzie potrzeba nowych osób, przedstawia rys. 5. W woj. zachodniopomorskim najczęściej wsparcia wymagają takie dziedziny jak pomoc społeczna i kultura; w woj. lubuskim, podobnie jak w warmińsko - mazurskim, jest to raczej tylko pomoc społeczna, w kujawsko-pomorskim są to z kolei pomoc społeczna, edukacja i możliwość pracy w organizacjach pracodawców.

Analizując wybrane województwa łącznie można stwierdzić, że na terenach o bardzo dużym bezrobociu ponad 70% organizacji pozarządowych czeka na potencjalnych wolontariuszy/pracowników (rys. 6).

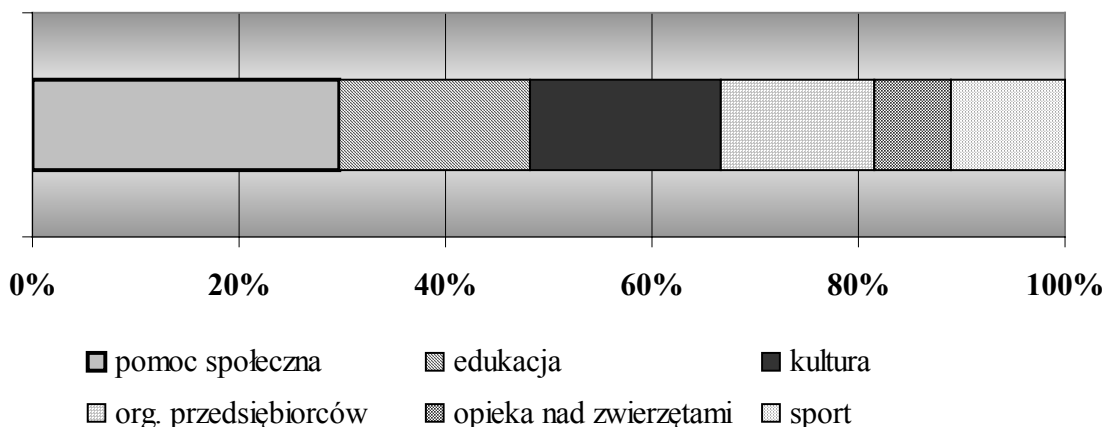
Rysunek 6. Czy **potrzebujecie kogoś nowego do pracy?** - deklaracje organizacji pozarządowych (cztery województwa łącznie)



Źródło: Opracowanie własne.

Najwięcej osób potrzeba w sferze opieki społecznej (np. opieki nad przewlekle chorymi czy pomocy potrzebującym rodzinom), a także w edukacji (do księgowości, pisania wniosków o fundusze unijne, prac biurowych) oraz w kulturze (organizowanie kursów, tworzenie nowej szkoły, także pisanie wniosków o fundusze unijne). Powyższe zagadnienie przedstawia rys. 7.

Rysunek 7. **Główne sfery działalności NGOs, gdzie istnieją wolne zasoby pracy**



Źródło: Opracowanie własne.

Warto skomentować także, które organizacje nie oczekują pomocy ani wolontariuszy, ani innych pracowników. Wśród nich znalazły się: organizacje edukacyjno-wydawnicze, organizacje działające na rzecz ofiar wypadków samochodowych, organizacja skupiająca emerytów, miłośników żeglarstwa czy organizacja zajmująca się wymianą uczniów – wszystkie twierdziły, że radzą sobie dobrze i aktualnie nie potrzebują nikogo nowego. Taka postawa wynika prawdopodobnie z tego, iż organizacje te nastawione są na zaspokojenie potrzeb członków, a nie na współpracę z otoczeniem i wszechstronny rozwój.

Wnioski

Polskie organizacje pozarządowe to takie, które: 1) powstają z inicjatywy ludzi a nie organów państwowych, 2) nie należą do organizacji finansowanych z budżetu państwa, 3) celem ich działalności nie jest zysk. Oficjalnie działa ich ponad 52 000, ale z przeprowadzonego badania wynika, że wiele albo zawiesiło działalność, albo prowadzi ją w sposób nieciągły.

Po rozważeniu kwestii, czy NGOs mogą być potencjalnym miejscem pracy, można powiedzieć, że w województwach o największym bezrobociu aż 72% organizacji pozarządowych chętnie przyjąłoby kogoś do pracy (oczywiście raczej wolontarystycznej, niż odpłatnej). Najczęściej byłaby to praca w opiece społecznej, edukacji i kulturze. Wydaje się, że jest to szansa dla młodych ludzi, którzy już podczas nauki, albo zaraz po jej zakończeniu, mogliby zdobywać doświadczenie i praktyczną wiedzę. Oczywiście byłyby to ograniczone do kilku sfer charakterystycznych dla organizacji pozarządowych (jak wspomniana opieka społeczna), ale z pewnością dawałoby szansę na stopniowe odnajdywanie się na rynku pracy. Można też założyć, że osoby zaczynające karierę zawodową w organizacjach pozarządowych w przyszłości byłyby bardziej czułe na sprawy społeczne i dzięki temu kreowały przedsiębiorstwa wrażliwe także na kwestie inne, niż zysk. Konkludując powyższe rozważania można powiedzieć, iż polskie organizacje pozarządowe najczęściej nie są typowymi pracodawcami, chociażby dlatego, że nie mają środków pieniężnych na wynagrodzenia. Jednakże – porównując zatrudnienie w polskich NGOs z sytuacją w innych krajach europejskich – mogą aktywizować lokalny rynek pracy przez propagowanie idei wolontariatu i zatrudnianie młodych i bezrobotnych, ponieważ najczęściej nie wymagają od kandydatów specjalnych kwalifikacji czy doświadczenia. Warunkiem wydaje się tu większa dostępność do środków budżetowych dla całego III sektora z jednej strony i odpowiednia polityka informacyjna samych organizacji pozarządowych z drugiej.

BIBLIOGRAFIA:

1. Dudkiewicz M., (2006), Wizerunek sektora pozarządowego – więcej pytań niż odpowiedzi, „Trzeci Sektor” nr 5.
2. Filek J., (2006), Społeczna odpowiedzialność biznesu, Wyd. Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Warszawa.
3. Gumkowska M., Herbst J., (2005), Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych – raport z badania 2004, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa.
4. Rymśa M., (2006), Uwarunkowania i konsekwencje wzrostu zatrudnienia w trzecim sektorze, „Trzeci Sektor” nr 4.
5. Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, Dz.U. 2003 nr 96, poz. 837.
6. Ustawa o finansach publicznych, Dz.U. 2005 nr 249, poz. 2104.
7. Wolnicki, M., Kwiatkowski, E., Piasecki, R., (2006), Jobless growth: a new challenge for the transition economy of Poland, “International Journal of Social Economics” vol. 33, no 3.
8. www.stat.gov.pl